

Teatr Lalki, Maski i Aktora Groteska w Krakowie

baśń o dobrym kopciuszkuz i złych siostrach

reżyseria: Grzegorz Kwieciński, choreografia: Marzena Biesiadecka, muzyka: Bogdan Szczepański,
konsultacja muzyczna: Jacek Stankiewicz, premiera: 12 maja 2007

PLUSY

1. Grzegorz Kwieciński sprawnie opowiedział baśń o Kopciuszkuz. Akcja toczy się wartko i bez dłużyzn. Dzięki prostocie i dużej dawce humoru obywa się bez nachalnego moralizatorstwa.

2. Funkcjonalna scenografia złożona z ruchomych parawanów, kilku kolorowych skrzyń i podestu umożliwia szybkie zmiany miejsca akcji. Z domu Kopciuszka przenosimy się na dwór Księcia albo do zaczarowanego lasu. Plastyczność przedstawienia wzbogaca gra światel o nasyconych kolorach, która buduje atmosferę kolejnych scen i stanowi piękną oprawę spektaklu.

3. Prawie wszyscy aktorzy świetnie wywiązują się ze swoich zadań. Siostry Kopciuszka są cudownie wredne i złośliwe, szczur Alfred błyskotliwy, a myszy dzielne i współczujące.

4. Piosenki dynamizują przedstawienie, pomagają utrzymać rytm i tempo. Scena balowa, będąca połączeniem muzyki, gry światel i tańca, znakomicie wieńczy spektakl.

MINUSY

1. Najbardziej blado z grona baśniowych postaci wypada Kopciuszek. Skromność i posłuszeństwo bohaterki staje się groteskowa. Kopciuszek jest naiwny do granic możliwości i równie słodki, jak i głupi. Zamiast współczucia, budzi litość.

2. Lalki – nieatrakcyjne, niewielkie – są jedynie plastyczną ilustracją cech postaci, które przedstawiają. Twórcy przedstawienia mogliby wykazać się większą inwencją w kreowaniu wizerunków bohaterów.

Gabriela Detka

Didaskalia, Kraków, 6/8.2007, DM. Nr 6/8